



Sygn. akt II USKP 191/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania M. O.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o ustalenie ubezpieczenia społecznego rolników,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 18 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa 1231/19,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 18 listopada 2020 r., oddalił apelację M. O. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 czerwca 2019 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 13 września 2018 r., stwierdzającej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników od 2 czerwca 2016 r.

W sprawie ustalono, że odwołująca się została objęta ubezpieczeniem społecznym rolników z mocy ustawy od 19 lipca 2005 r., bowiem ubezpieczona stała się współwłaścicielem gruntów położonych na terenie gminy [...] w miejscowościach R. oraz S. o łącznej powierzchni 8,3100 ha fizycznych (2,5335 ha przeliczeniowych). Od maja 2006 r. do lutego 2010 r. odwołująca się była współnikiem spółki jawnej. W okresie od maja 2009 r., do maja 2010 r. odwołująca się posiadała udziały w spółce kapitałowej („E.” Sp. z o.o. w G.), będąc tam jednocześnie prokurentem samoistnym. Z tytułu zatrudnienia w tej ostatniej Spółce była objęta ubezpieczeniem społecznym (od 29 grudnia 2008 r. do 31 grudnia 2009r.).

Dalej ustalono, że w dniu 5 lutego 2010 r. ubezpieczona zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych rolników od 1 stycznia 2010 r., a organ rentowy (decyzja z 23 lutego 2010 r.) stwierdził podstawy do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Z kolei z dniem 10 czerwca 2011 r. ubezpieczona rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w G. pod firmą „M. O.”, choć jej prowadzenie do 2 stycznia 2013 r. było zawieszone. Pozwany (decyzja z dnia 29 stycznia 2013 r.) poinformował ubezpieczoną o zmianie warunków podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników dla osób rozpoczynających wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej. Jak podano, rozpoczynając od 3 stycznia 2013 r. prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, ubezpieczona spełnia warunki do dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Następnie decyzją z dnia 11 czerwca 2014 r. pozwany stwierdził ustanie ubezpieczenia rolników z uwagi na brak warunków do dalszego podlegania temu ubezpieczeniu przy jednoczesnym prowadzeniu pozarolniczej działalności w związku z niedostarczeniem do 31 maja wymaganego zaświadczenia właściwego urzędu skarbowego lub oświadczenia o wysokości należnego podatku za poprzedni rok podatkowy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej. Ubezpieczona nie zakwestionowała tej decyzji.

W kwietniu 2016 r. odwołująca się złożyła kolejne zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego rolników i oświadczyła, że nie prowadzi działalności gospodarczej, ale posiada zezwolenie na jej prowadzenie. Od 1 kwietnia 2016 r. do 1 czerwca 2016 r. wykonywanie działalności gospodarczej było ponownie

zawieszone. W związku z tym pozwany decyzją z dnia 20 lipca 2016 r. stwierdził podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników i obowiązek opłacania składek z tego tytułu. Decyzja zawierała pouczenie, że rolnik lub domownik, który podlega ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu, jeśli nie jest pracownikiem i nie pozostaje w stosunku służbowym.

Z dniem 2 czerwca 2016 r. ubezpieczona wznowiła wykonywanie działalności gospodarczej. O powyższym ubezpieczona nie zawiadomiła organu rentowego, a pozwany uzyskał wiedzę o tym fakcie w dniu 5 września 2018 r. i w rezultacie wydał zaskarżoną decyzję, przyjmując, że od dnia 2 czerwca 2016 r. odwołująca się nie spełniała warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przy jednoczesnym prowadzeniu pozarolniczej działalności. Wznawiając prowadzenie działalności gospodarczej 2 czerwca 2016 r. M. O. nie posiada wymaganego okresu ubezpieczenia rolników (co najmniej 3 lata).

Sąd pierwszej instancji podniósł, że odwołująca się – w świetle art. 5a ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 299, dalej jako u.s.r.) nie spełnia przesłanek do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Zgodnie z powołanym przepisem rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności, po spełnieniu dodatkowych warunków wymienionych szczegółowo w pkt 1-5 tego przepisu. Zgodnie z art. 5a ust. 2 pkt 1 u.s.r. za rozpoczęcie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej uznaje się także wznowienie wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, której prowadzenie okresowo zawieszono.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że odwołująca się podjęła prowadzenie pozarolniczej działalności 1 czerwca 2016 r., po okresie jej zawieszenia od 1 kwietnia 2016 r. Zatem zbadać należało czy ubezpieczona

posiadała 3-letni okres nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu rolników przed 1 czerwca 2016 r. Dla tej oceny decydujące znaczenie ma prawomocna decyzja organu rentowego z 11 czerwca 2014 r., mocą której ubezpieczona została wyłączona z ubezpieczenia rolniczego. Odwołująca się nie zakwestionowała tego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy stwierdził, że jest związany treścią prawomocnej decyzji organu rentowego, a to oznacza, że odwołująca się od 1 czerwca 2014 r. nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników, a ochronę z tego tytułu uzyskała dopiero 1 kwietnia 2016 r. w związku z zawieszeniem działalności gospodarczej. Dlatego też w związku z brakiem podlegania ubezpieczeniu rolników w okresie od 1 czerwca 2014 r. do 1 kwietnia 2016 r. nie jest spełniony warunek z art. 5a ust. 1 u.s.r.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie braku rzetelnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w dalszej części swoich rozważań odniósł się do kwestii związania sądu prawomocną decyzją organu rentowego. W tej mierze stwierdził, że zgodnie z zasadą domniemania prawidłowości aktów administracyjnych oraz zasadą uwzględniania przez sądy powszechne skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych sąd ubezpieczeń społecznych jest związany ostateczną decyzją, od której strona nie wniosła odwołania ani nie podważyła jej skuteczności w inny sposób przewidziany prawem (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2011 r., II UZP 8/11, LEX nr 1106741; wyroki Sądu Najwyższego: z 29 stycznia 2008 r., I UK 173/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 78; z 10 czerwca 2008 r., I UK 376/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 295). Skoro odwołująca się została wyłączona z ubezpieczenia społecznego rolników i nie podlegała temu ubezpieczeniu od 1 czerwca 2014 r. do 31 marca 2016 r., to przystąpienie do spornego ubezpieczenia od 1 kwietnia 2016 r. nie otwiera drogi do pozostania w nim w sytuacji jednoczesnego prowadzenia pozarolniczej działalności. Wynika to z faktu, że odwołująca się w dniu wznowienia pozarolniczej działalności (czerwiec 2016 r.) nie spełniała warunków z art. 5a ust. 1 u.s.r. (brak przesłanki nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez co najmniej 3 lata). Dlatego Sąd Apelacyjny orzekł z myślą art. 385 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną odwołująca się, zarzucając naruszenie: (-) prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a polegającego na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, przez pominięcie okoliczności, podniesionej przez powódkę, że prowadzi ona działalność rolniczą w sposób profesjonalny i stanowi to jej główne źródło dochodów, co dla Sądu Apelacyjnego nie miało mocy dowodowej; (-) prawa materialnego, to jest art. 5a u.s.r., przez uznanie, że odwołująca się nie spełniła jednego z warunków ubezpieczenia rolniczego określonego w art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w okresie od dnia 2 czerwca 2016 r.; (-) art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 i 3 u.s.r., przez przyjęcie, że odwołująca się podlegała innemu ubezpieczeniu społecznemu w okresie od dnia 2 czerwca 2016 r., co skutkowało bezwzględnym jej wyłączeniem z ubezpieczenia społecznego rolników.

Mając powyższe na uwadze, domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, to jest zmiany decyzji organu rentowego z dnia 13 września 2018 r. i ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego rolników od dnia 2 czerwca 2016 r.; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się bezzasadna. Przede wszystkim zarzut naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 i 391 § 1 k.p.c.) oznacza, że skarżący gubi ograniczenia wynikające z treści art. 398³ § 3 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji i jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie

dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa procesowego (tu art. 328 § 2 k.p.c.) jest *a limine* niedopuszczalny. Po drugie, jeżeli przepis prawa procesowego został skierowany przeciwko procedowaniu sądu drugiej instancji, to należy pamiętać, że ten kieruje się dyrektywami z art. 382 k.p.c. Idąc dalej w stronę kolejnych suponowanych uchybień procesowych, to wynik sprawy nie zależy od tego, jak Sąd drugiej instancji napisał uzasadnienie wyroku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352). Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (zgłoszony w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, a więc w przypadku, gdy rażące naruszenie zasad sporządzenia uzasadnienia przez sąd drugiej instancji powoduje niemożność kontroli kasacyjnej orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 listopada 2009 r., II UK 102/09, LEX nr 574539; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Tak w sprawie nie jest. Pisemne motywy klarownie wyjaśniają przyczyny oddalenia apelacji, zwłaszcza w kontekście momentu wyłączenia odwołującej się z ubezpieczenia społecznego rolników, jak i w kontekście braku wymaganego okresu karencyjnego (trzech lat), by jednoczenie w związku z prowadzeniem działalności pozarolniczej podlegać dalej ubezpieczeniu rolniczemu. Kończąc wątek procesowy, to skarżący zupełnie pomija aspekt nowelizacji przepisów kodeksu postępowania cywilnego (zob. ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), a tym samym wprowadzenie nowych jednostek redakcyjnych odnośnie do wymogów formalnych sporządzanych pisemnych motywów rozstrzygnięcia.

Pełne ustalenia faktyczne pozwalają na rekonstrukcję prawa materialnego. W pierwszej kolejności zwraca uwagę dość lakoniczne przywołanie podstawy kasacyjnej, a mianowicie art. 5a u.s.r. Ten przepis składa się z kilku ustępów, a niektóre z nich z kilku punktów. Zatem generalne przywołanie samej jednostki redakcyjnej nie pozostaje kompatybilne z podniesionym progiem staranności w postępowaniu kasacyjnym, w którym Sąd Najwyższy nie działa za stronę i nie poszukuje prawidłowych podstaw prawnych. Pierwotnej wady nie sanuje uzasadnienie skargi kasacyjnej, mimo że już we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pojawił się art. 5a ust. 1 u.s.r., ale on z kolei składa się z kilku punktów, których skarżący nie dookreśla. Z tego względu należy zwięźle powtórzyć (*de facto* za Sądem Apelacyjnym), że warunkiem podlegania przez rolnika ubezpieczeniu rolniczemu w rozumieniu art. 5a u.s.r. jest uprzednie, trwające nieprzerwanie podleganie z mocy ustawy temu ubezpieczeniu bezpośrednio przed dniem rozpoczęcia pozarolniczej działalności gospodarczej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 1998 r., II UKN 343/98, OSNAPiUS 2000 nr 2 poz. 74; z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 54/00, OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 290; z dnia 28 maja 2008 r., II UK 304/07, LEX nr 818834; z dnia 2 lutego 2012 r., III UK 51/11, OSNP 2013 nr 1-2, poz. 49). Powołany schemat wystarczy nałożyć na sytuację odwołującej się, która – co wynika z ustaleń – została już w 2014 r. wyłączona z ubezpieczenia społecznego rolników. Było to następstwem jej uchybienia w zakresie prawidłowego udokumentowania wysokości należnego podatku (*vide* art. 5a ust. 4 i 5 u.s.r.), co następnie zadekretował organ rentowy w decyzji z 11 czerwca 2014 r. Ponowne włączenie do systemu ubezpieczenia społecznego rolników miało miejsce od dnia 1 kwietnia 2016 r. Odmienne spojrzenie zaprezentowane w skardze kasacyjnej odnośnie do nieprzerwanego okresu ubezpieczenia społecznego rolników nie znajduje wsparcia w ustalonych okolicznościach faktycznych. Tym samym także problem wznowienia działalności gospodarczej traci tu na znaczeniu. Wszak art. 5a ust. 2 u.s.r. stanowi, że za rozpoczęcie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej uznaje się także wznowienie wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, której prowadzenie okresowo zawieszono. Podleganie rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu ma właściwości subsydiarne. Zostały one

zadekretnowane w art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 u.s.r., co oznacza, że jemu nie podlegają osoby podlegające innemu ubezpieczeniu społecznemu. Reguła ta skutkuje automatyzmem, polegającym na wykluczeniu z mocy prawa z ubezpieczenia rolniczego w razie podjęcia aktywności, skutkującej objęciem „innym ubezpieczeniem społecznym” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2018 r., III UK 40/17, LEX nr 2497576).

Summa summarum, skarga kasacyjna podlegała oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c.

[as]